

Jakie kolejki do specjalistów?

Coraz więcej poradni specjalistycznych i placówek diagnostycznych rejestruje chorych na przyszły rok. Kiedy ważny jest czas, a pacjenci nie chcą płacić za wizyty komercyjne korzystają ze świadczeń poza miejscem zamieszkania w placówkach, w których kolejki są najkrótsze. Dlatego dużym zainteresowaniem cieszą się badania diagnostyczne tomografii komputerowej w Centrum Zdrowia Tuchów. W zespole przychodni tutejszego Szpitala Rodzinnego jeszcze na ten rok można się także zarejestrować na wizyty u dermatologa, chirurga czy laryngologa.



z minimalną, bezpieczną dla pacjenta, dawką promieniowania. Możliwość skanowania całego obszaru ciała gwarantuje najwyższą dokładność analizy diagnostycznej. W sytuacji, kiedy w kilku innych ośrodkach w regionie średni czas oczekiwania na badanie to około czterdziestu dni w Tuchowie obecnie czeka się tylko tydzień.

Podobny jest czas oczekiwania na wizytę u dermatologa. Tutaj także są bardzo konkurencyjne terminy wobec wielu małopolskich placówek służby zdrowia. Nieco krócej – około pięciu dni – pacjenci czekają na wizytę u specjalisty chirurgii ogólnej, a cztery dni w Poradni Chirurgii Onkologicznej. Stosunkowo szybko – bo po tygodniu od rejestracji – chorzy są przyjmowani przez laryngologa. Jeśli pacjentem jest dziecko czas oczekiwania u tego specjalisty jest jeszcze krótszy i wynosi tylko dwa dni.

Dodajmy, że Centrum Zdrowia Tuchów prowadzi w sumie 35 poradni specjalistycznych, których świadczenia są refundowane przez NFZ. W ramach najpopularniejszych specjalistów przyjmują także w innych miejscowościach powiatu tarnowskiego. W Ciężkowicach funkcjonuje Poradnia Ginekologiczno-Położnicza. Ginekologzy przyjmują też w Dąbrowie Tarnowskiej i Wierzchosławicach. Z wizyty u stomatologa można natomiast skorzystać w Ciężkowicach, Jastrzębi, Bruśniku, Białolinach Radłowskich, Siemiechowie i Wierzchosławicach.

Pracownia Tomografii Komputerowej wyposażona jest w precyzyjne, szesnastorządowe urządzenie z dwumonitorową stacją lekarską. Sprzęt zapewnia optymalne parametry skanowania w połączeniu



TERESASZYMAŃSKA
ALEKSANDERKAJMOWICZ

*Puszcza jest niczyja, nie moja
ani twoja, ani nasza,
jeno Boża, święta*
/S. Żeromski Puszcza Jodłowa/

Jodła pospolita (*Abies alba*) to iglaste, żywiczne drzewo z rodziny sosnowatych.

Występuje tylko na półkuli północnej, w klimacie umiarkowanym. Znanych jest ponad czterdzieści gatunków jodeł (w Europie pięć). W Polsce występuje jeden rodzimy, rosnący dziko gatunek – jodła pospolita. W dobrych warunkach osiąga wysokość ponad 40 m. Jest to smukłe drzewo, o stożkowej koronie. Gałęzie rozmieszczone są na pniu w regularnych okółkach i rosną prawie poziomo na zewnątrz. Około setnego roku życia, gdy przestaje rosnąć na wysokości, wierzchołek upodabnia się do bocianiego gniazda. Pień jodły jest prosty, kora srebrzysto-szara. Igły są ciemnozielone, błyszczące, płaskie, od spodu mają po dwa białe paski (stąd łacińska nazwa gatunkowa – *alba*, czyli biała). Jodła jest drzewem jednopiennym, kwiatostany żeńskie to stoje na gałązkach szyszeczki, które po zapyleniu urosną w piękne szyszki, sterzące do góry jak świeczki na choince. Jest to cecha odróżniająca wyraźnie jodłę od świerka, u którego szyszki zwisają w dół. Szyszki jodły dojrzewają w październiku, rozpuszczają się łuski z nasionami, a na drzewie pozostają szyszeczki, również dekoracyjne oski. W Europie jodła rośnie od Pirenejów po Bałkany. Jest to typowe drzewo regionów górskich, najczęściej regła dolnego (700 do 1200 m n.p.m.). Wyżej rosną świerki. Do prawidłowego rozwoju jodła potrzebuje żyznej, świeżej gleby i dużej wilgotności powietrza. Warunki miejskie (spaliny, dymy) są dla niej zabójcze. Najczęściej występuje w lasach mieszanych, razem z bukami i świerkami. Może występować również w zwartych drzewostanach, jednak rzadko. Przykładem

CIEKAWY ROŚLINY MIASTA I GMINY

Czy jodła i jedlica to to samo drzewo?



Las jodłowy (widok z drzewa)

jest Puszcza Jodłowa (obecnie jej pozostałości) w Świętokrzyskim Parku Narodowym, opisana przez Stefana Żeromskiego w książce pod tytułem *Puszcza Jodłowa*.

W lasach okalających Tuchów (Tuchowski Las, Księży Las, Pająkowska) jodła występuje często, a wieś Jodłowa Tuchowska zawdzięcza jej nawet swoją nazwę.

Oprócz jodły pospolitej, która rośnie w Polsce dziko, jest kilkanaście gatunków sadzonych w dużych ogrodach, parkach, ogrodach botanicznych. Należą do nich m.in.: jodła kalifornijska, koreańska, kaukaska, balsamiczna. Na Boże Narodzenie, które już za pasem, w większości domów ubierane są choinki. Minął okres kiedy sztuczne, plastikowe drzewka promowano jako ekologiczne. Dzisiaj są liczne plantacje zakładane przez leśników, prywatnych przedsiębiorców, z których rokrocznie pozyskuje się drzewka na choinki. Również sztuka ogrodnicza dostarcza pięknych, żywych drzewek w donicach. Choinka, to zwyczajnie tak dawno (na początku XIX wieku) przejęty od Niemców. Najpierw trafiała na salony, do dworów i stopniowo

pod strzechy. Wcześniej w chatkach wieszano u pułapu tzw. podłaźniczkę, czyli ustrojona jabłkami, orzechami, piernikami, ozdobami z papieru i słomy gałąź jodłową lub świerkową. Nazwa „podłaźniczka” wbrew skojarzeniu nie pochodzi od tego, że się pod nią wchodzi, ale od staropolskiego podłaźnic kogoś, czyli życzyć szczęścia. Jodła to drzewo od dawna służące ludziom. Drewno jodłowe jest mocne, czyli wytrzymałe na złamanie, rozciąganie i zginanie. Wykorzystywane było i nadal jest jako materiał budowlany na domy i budynki gospodarcze. Robi się z niego więźbę dachową i stolarkę budowlaną. Gonty na kociołach, dzwonicach, dawnych dworcach i domach robiono z drewna jodłowego, które uznawano za najlepsze na ten cel. Jako ciekawostkę można przytoczyć, że już w starożytnej Świątyni Jerozolimskiej, którą wybudował król Salomon, stropy były wykonane z jodły. Jodła weszła również do zdobnicstwa ludowego. Motyw jodłowej gałązki był często używany do zdobienia skrzyń, mebli oraz w hacjastwie i koronczastwie. Włókiennicy tkali materiały wełniane



Szyszki jodły balsamicznej (*Abies balsamea*)

w „jodełkę”. Szyto z nich płaszczki, garnitury, kostiumy. Tyrolscy i szwajcarscy górale popisują się specjalnym śpiewem tzw. jodlowaniem.

Jodła jest to ważne drzewo dla pszczelarstwa, gdyż stanowi główne źródło spadzi iglastej (razem ze świerkiem). Występowanie spadzi zależy od ilości pluskwików, głównie mszyc, które ją produkują. Pojawienie się mszyc związane jest z warunkami pogodowymi, tak więc spadz może wystąpić lub nie (w tym roku na naszych terenach wystąpiła w znikomej ilości). Spadz jest bardzo dobrym pożytkiem dla pszczoł, które produkują z niej miód spadziowy. Miód ze spadzi jodłowej jest łagodny w smaku, lekko żywiczny, zawiera znaczne ilości składników mineralnych. Stosowany jest w leczeniu schorzeń dróg oddechowych i w przeziębieniu, ma właściwości bakteriostatyczne. Z jodły otrzymuje się także stosowany w ziołolecznictwie olejek jodłowy. Ma on zastosowanie w leczeniu dróg oddechowych.

Czy jodła i jedlica to to samo drzewo? Nie to samo. Wprawdzie



Las jodłowy (*Abies alba*)

górale szczególnie urodziwa, wysoką, gonną jodłę „co to z niebem gada” nazywają jedlicą, ale prawdziwa jedlica to odrębny gatunek. Druga jej nazwa to *daglezja*. Nie jest naszym drzewem rodzimym. Pochodzi z Kanady. Wprowadzili ją do naszych drzewostanów leśnicy. Jest to najszybciej rosnące u nas drzewo iglaste. W swojej ojczyźnie od Kanady po Kalifornię wzdłuż wybrzeży Oceanu Spokojnego należy do najwyższych drzew. Osiąga ponad sto metrów wysokości i żyje często 700 do 800 lat. U nas dorasta do ok. 30 m. Jest chętnie sadzona w parkach dlatego, że jest bardziej odporna na niekorzystne warunki środowiska od jodły i świerka. Odnacza się oryginalną budową szyszek i występuje w kilku odmianach ozdobnych. W Tuchowie można ją zobaczyć m.in. na posesji przy ulicy Wróblewskiego.

Minął rok pisania cyklu o ciekawych roślinach miasta i gminy. Staraliśmy się trzymać przyrodniczego kalendarza. Czy wystarczy ciekawych roślin w roku przyszłym? Miejmy nadzieję, że tak, okolice Tuchowa nie są przecież pustynią.